

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konta P.K.O. 64.106

## Na sowieckim wulkanie spokój!

WBREW INFORMACJOM Z RYGI I BERLINA

poselstwo polskie w Moskwie  
zaprzeczyło sensacyjnym pogłoskom

WARSZAWA, 30.1.

W Warszawie krążyły wczoraj pogłoski o wybuchu rewolucji wojskowej w Rosji sowieckiej. Na czele wojsk zbuntowanych stanął młody Tułaczewski, główny dowódca ofensywy bolszewickiej na Warszawę w roku 1920. Podobne wieści krążyły też w stolicy Łotwy, Rydze.

Łotewska agencja telegraficzna doniosła nawet o bliżej nieokreślonych ruchach w Mo-

skwie.

Wojska, pozostające do dyspozycji czerwczyski, miały być wyprowadzone na ulice stolicy sowieckiej i miały strzelać do tłumów.

Zapytane telefonicznie poselstwo w Moskwie oświadczyło, że pogłoski o rewolucji w Rosji są bezpodstawne i że zarówno w Moskwie, jak i na prowincji panuje spokój.

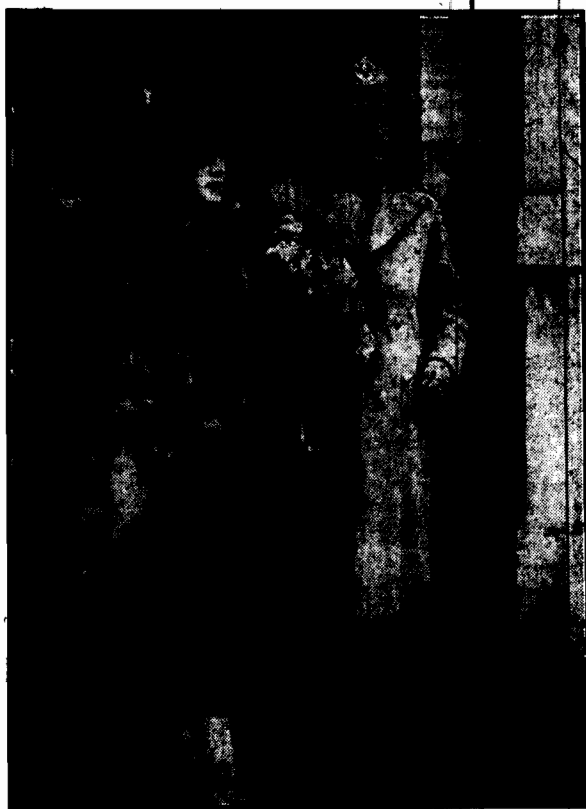
## Nowa nota Polski do Ligi Narodów

Po rozchwianych nadziejach na porozumienie z Litwą

PARYŻ, 30.1. „Petit Journal” donosi z Londynu, iż w angielskich środowiskach politycznych panuje przekonanie, że powstałe w Genewie nadzieje na pogodzenie się Polski z Litwą rozchwiały się i że w chwili obecnej stosunki między tymi krajami przechodzą nowy kryzys.

Jeżeli rząd „Waldemarsa” trwać będzie dalej na obecnym swym stanowisku to Polska wysła prawdopodobnie nową notę do Ligi Narodów, prosząc raz jeszcze, aby ta ostatnia użyła swych wpływów w czasie najbliższej marcowej sesji Rady Ligi.

## Egzotyczny władca



Emir Afganistanu Amanullah z małżonką królową Tuzara.

## Polsko - bułgarska Izba handlowa w Sofii

SOFIA, 30.1. Odbędzie się tu konstytycyjne posiedzenie Izby handlowej polsko - bułgarskiej. Na w skład komitetu zarządzającego Izby wchodził szereg Polaków. W skład komitetu zarządzającego Izby wchodził szereg Polaków.

## Rozbicie wyborców Polaków

W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

W okręgu Lwów-powiat zwalczać się będą cztery listy polskie

Ze Lwowa donoszą, iż największe rozbicie wśród Polaków istnieje w okręgu wyborczym Lwów-powiat.

W okręgu tym obok kandydatów prawicy stała do walki wyborczej b. poseł Bryl z ramienia Stronnictwa Chłopskiego, wiceprezes Kasy chorych we Lwowie

Zakrzewski z ramienia P.P.S. i dr. Z. Sroński z listy stronnictwa rządowych.

W okręgu Stanisławów — Kotonija na czele listy rządowej stanął b. poseł Ch. D. Mianowski, z ramienia Bloku katolicko - narodowego ks. Czartoryski, z ramienia P.P.S. red. Skalak.

## Antysemityzm w Rumunii

Studenci — złodziejami drogocennej tory

BUKARESZT, 30.1. Naczelnego redaktora pisma studentckiego w Koloszwarcze, oraz 2 członków redakcji aresztowano, ponieważ podczas rozruchów antyżydowskich ukradli z synagogi drogocenną torę, którą następnie usi-

li sprzedawać rabinatowi za sumę 60.000 lejów.

W procesie przeciwko studentom w Jassach za rozruchy antyżydowskie 4 skazano po miesiącu aresztu, 2 po dwa miesiące.

## Nadużycia i spekulacja kwitną w Bolszewji

Na Syberji, czy Ukrainie

wszędzie drze się skóra z ludności

MOSEWA, 30.1. Na terenie Wschodniej Syberji w okolicach Mandurji, znajdujących się pod

władzą Sowietów przeprowadzono masowe aresztowania kupców prywatnych, oskarżonych o spekulację i magazynowanie żywności. Aresztowania te są tak liczne, iż faktycznie blokują handel prywatny na terenie miast wscho-

dnio - syberyjskich i mandurjskich.

RYGA, 30.1. Z Charkowa donoszą: Komisariat handlu stwierdził, że w kooperatywach sowieckich, które dostarczają żywność ludności wiejskiej, wystryto nadużyć. Władze sowieckie aresztowały 241 spekulantów i zamknęły 16 prywatnych mi-

## Niagara w okowach lodu

Potężne mrozy nawiedziły znowu Stany Zjednoczone

Przerwy w komunikacji, wypadki śmierci z zimna

NOWY JORK, 30.1. W stanach środkowych panują silne mrozy.

Z powodu zimna nastąpiły liczne zaburzenia w komunikacji kolejowej i połączeniach telefonicznych i telegraficznych.

W okolicy wielkich jezior za-

notowane 7 wypadków śmierci z powodu zimna. Wodospad Niagara zamrzł wczoraj prawie zupełnie i tylko wąski strumień wody płynął spodktem rzeki.

## Za 4 miesiące

flagi polskie zawisną na dwu nowych okrętach

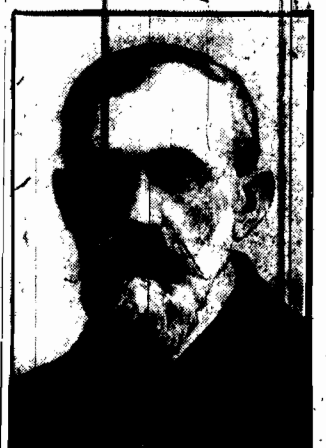
Ministerstwo przemysłu i handlu nabyło dla „Żegluga Polskiej” — jak już donosiliśmy — 2 statki handlowe.

Statki te kupiono od stoczni angielskiej „Craig and Taylor” w Stocktonie. Każdy z tych statków ma 1000 ton i jest zaopatrzony w maszynę parową o sile 1500 — 1600 koni.

Cena kupna wynosi 107.000 funtów szterlingów.

Pierwszy z tych statków będzie wykonany za 2 i pół miesiąca, drugi za 4 miesiące.

## Zgon znakomitego uczonego



W Paryżu zmarł nagie a. p. Jan Danyś, znakomity biolog i bakteriolog, dyrektor wydziału w Instytucie Pasteura, oficer Legii Honorowej. S. p. prof. Danyś był autorem wielu dzieł naukowych o znaczeniu przeczyszczającym.

## U STULETNIEGO POLAKA W BERLINIE

Senior Polaków i najstarszy berlińczyk

nie mówi po niemiecku

BERLIN, 30.1. Dziś obchodził 100-ną rocznicę urodzin Walenty Adamczak, urodzony 30 stycznia 1828 r. w miejscowości Wasowo, pow. Nowy Tomysl w Wielkopolsce.

Adamczak jest senjorem Polaków, zamieszkałym w Niemczech i najstarszym człowiekiem w Berlinie.

Premier pruski wysłuchał do Adama Adamczaka z życzeniami oraz ofiarował mu uszową filiżankę porcelanową z pruskiej państwowej.

Starzec żrzymia się bardzo

krzepko i ujawnia wielką przytomność umysłu. Po niemiecku prawie nie mówi, większą część czasu spędza na czytaniu polskiej książki do nabożeństwa.

## INSPEKTOR POLICJI

KRYMINALNEJ

skazany za defraudację

KATOWICE, 30.1. B. inspektor policji kryminalnej, Jan Ogórek, skazany został za defraudację poborów służbowych na dwa lata więzienia.

## Dwa tysiące

byłych agentów ochrony

ofiarowuje swe usługi rządowi Stalina

RYGA, 30.1. Specjalna komisja Włcha w ostatnich czasach otrzymała przeszło 2000 podań od byłych agentów i żandarmów ochrony carskiej, którzy wnoszą o po-

wrót do Z. S. S. R. i zaznaczają, że jako ludzie doświadczeni, pragną rządowi sowieckiemu pomóc w zwalczaniu wrogów wewnętrznych.

## Sowiecka „sprawiedliwość”

Względny dla defraudanta „zasłużonego”

przy rozstrzeliwaniu obywateli

Krywaw kat Ukrainy przed sądem

RYGA, 30.1. Sąd okręgowy w Moskwie rozstrzeliwał sprawę

przewodniczącego wybitnego komunisty Ryszkowa, który był przewodniczącym wojskowego trybunału Ukrainy. Ryszkow w r. 1924 zabrał sobie 5.000 rb., ale sprawa ta była umorzona. Po jakimś czasie Ryszkow otrzymał posadę w syndykacie wyrobów tytoniowych, gdzie zdefractionował 10.000 rb. i uciekł. Gdy rozbrontwiony pieniądze, wrócił do Moskwy, aresztowano go.

Na sprawie Ryszkow oświadczył, że oddawał jest morfina. Sąd uwzględnił jego „zasługi” i skazał go na 2 lata więzienia.

Ryszkow jako przewodniczący wojskowego trybunału Ukrainy rozstrzeliwał ogromną liczbę oby-

wateli za rzekomą kontrrewolucję.

## Wicepremier Bartel nie kandyduje w żadnym okręgu wyborczym

Oświadczenie p. wicepremiera we Lwowie

Ze Lwowa telefonują: Wicepremier Bartel przybył tu w niedzielę rano w towarzystwie szefa gabinetu prezydium Rady ministrów Józefowskiego i por. Zawilichowskiego.

Jakkolwiek przyjazd p. wicepremiera miał charakter nieoficjalny,

na dworcu zebrał się liczny przedstawiciel władz i urzędów, wojskowości oraz grono przyjaciół.

Pan wicepremier udał się najpierw na Politechnikę, gdzie do grona profesorów tej uczelni wygłosił

dluższe przemówienie na temat obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej. Przemówienie to spotkało się z apłusem zebranych.

Następnie przyjął p. wicepremier w gmachu województwa szereg delegacji, wśród których delegacja „Bezpartyjnego bloku współpracy z rządem” w osobach red. Laskownickiego, prof. Thutkiego, b. min. Stesłowicza, dr. Strofńskiego, rektora Tolkarskiego i prof. Zakrzewskiego prosiła p. wicepremiera o pozwolenie zgłoszenia jego kandydatury w okręgu wyborczym Lwowa.

P. wicepremier jednak stanowczo odmówił, oświadczając, że wogóle nie ma zamiaru kandydować z jakiegokolwiek okręgu.

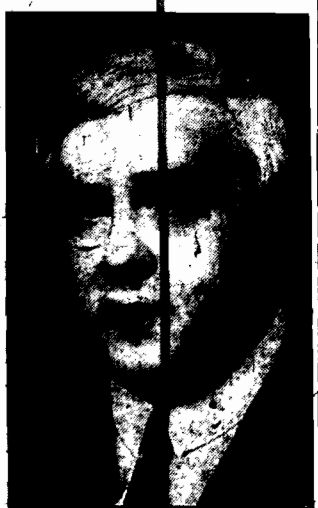
Następnie przyjął wicepr. Bartel delegację swych współtowarzyszów broni z oddziału czwartego obrony Lwowa oraz delegację grupy legionistów, która zwró-

ciła się do niego z otwartym listem w sprawie prez. Zw. legionistów

— Schmała. Delegacja ta skierowała p. wicepremiera do bawiącego obecnie we Lwowie dyrektora



## 50-lecie Molnara



Znakomity dramatysta węgierski, Molnar, którego sztuki inscegują i publikują polskie teatry, obchodził w tych dniach 50-tą rocznicę urodzin.

## Niemoralność polityczna

### JEST CECHA RZĄDÓW PARTYJNYCH

Od kilkunastu miesięcy mamy w Polsce rząd o prostej, jednolitej konstrukcji, z jasnym zakresem władzy i odpowiedzialności. Ten okres spokoju i stałości wystarczył, aby zażyć w społeczeństwie ponurą wspomnienie niedawnych czasów, kiedy rządy zmieniały się co kwartał, a programy rządowe jeszcze częściej.

Korzystają z tego zapomnienia obrońcy czystych rządów parlamentarnych i dobierają dzisiaj najpiękniejszych kolorów, aby nam odmalować cudną idylę: jak to obywateli oddają swoje głosy partiom, partia tworzą większość sejmową, większość powołuje Rząd, oczywiście z najlepszych ludzi, wszystko idzie idealnie i t. d., i t. d.

Trzeba przez bardzo różowe szkła patrzeć na rzeczywistość, aby w niej znaleźć podstawy do podobnych złudzeń. W poważnej chwili, jaką przeżywamy, nie wolno ludzi ani siebie, ani innych, obowiązuje trzeźwa zgodność z prawdą.

Podstawą ustroju partyjnego jest zasada: „interes partii ponad wszystkim”. Natomiast dla Rządu rozstrzygającą zasadą być musi: „interes Państwa ponad wszystkim”.

Z przeciwstawienia tych dwu zasad wynika głęboka niemoralność polityczna rządów partyjnych.

W razie konieczności wyboru między interesem partii a państwem partyjny minister musi kogoś wywieść w pole.

Ileż to razy za poprzednich sejmów byliśmy świadkami gry partyjnej, polegającej na oddawaniu rządów w ręce przeciwnikom, po to, aby ich łatwiej zwalczać bez względu na szkodę, jaką stać ponościło Państwo.

Ileż razy wysyłano do gabinetów ludzi zupełnie nieodpowiednich, po to tylko, aby się ich pozbyć z klubów.

Zapomnieliśmy o tem wszystkim. Zapomnieliśmy jak w walce partyjnej o władzę zanikało pojęcie interesu państwowego, jak uchylanie się od odpowiedzialności było najwyższą mądrością polityczną.

Zapomnieliśmy o nieuczciwej demagogii, o zmyśleniach partyjnych z powodu zwycięstwa o reza polskiego — dlatego tylko, że je odnosił Wódz od partii niezależnej.

Wyłączność patriotyzmu partyjnego i wynikające stąd gry i szachy partyjne niszczą moralność polityczną i rozsądek Państwa. Powrót do rządów partyjnych byłby największym niebezpieczeństwem, jakieby mogło Polskę spotkać.

O tem każdy winien pomyśleć przed dniem wyborów.

W. Kamieniecki.

## Bezpłatny wyjazd zagranicę

ofiaruje komunistom rząd turecki

Wydalenie 48 Węgrów z Angorii

KONSTANTYNOPOL. 30. 1. Władze tureckie aresztowały w Angorze przeszło 100 robotników węgierskich, podejrzanych o agitację komunistyczną. Rząd turecki wydał 48 robotnikom nakaz natychmiastowego opuszczenia granic Turcji.

## DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Dług. fal 1111 mtr.). Godz. 11.40 — 12: Komunikaty PAT; godz. 12: Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram; godz. 14.40 — 15: Komunikaty PAT.

Godz. 15 — 15.20: Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy i nadprogram; godz. 16.25 — 15.40: Nadprogram; komunikaty; godz. 16.40 — 17.05: Przegląd najnowszych wydawnictw o mowie prof. H. Mościckiego; godz. 17.05 — 17.20: Komunikaty PAT; godz. 17.20 — 17.45: „Rapperswil” — zbiór i idea przewodnia — odczyt dr. Lewaka; godz. 17.45 — 18.45: Koncert w wykonaniu p. M. Janowskiego (śpiew) i p. H. Zaleskiej (akompaniament); godz. 18.45 — 18.55: Rozmaitości; godz. 18.55 — 19.00: Komunikaty PAT; godz. 19.05 — 19.15: Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej i krakowskiej; godz. 19.20: Transmisja z Poznania; godz. 22 — 22.05: Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny; godz. 22.05 — 22.20: Komunikaty PAT; godz. 22.20 — 22.30: Komunikaty polityczne, sportowe, oraz nadprogram; godz. 22.30 — 23.30: Muzyka taneczna; godz. 23.30 — 23.45: Komunikaty PAT.

## Pokój gospodarczy z Polską

### ZYCIOWĄ KONIECZNOŚCIĄ NIEMIEC

#### Znamienny głos polityka niemieckiego

Posel do Reichstagu znany nie tylko jako polityk demokratyczny, dr. Haas omawia w „Berliner Tageblatt” sytuację faktyczną w Niemczech.

O stosunku do Polski pisze dr. Haas:

„W kołach niemiecko-narodowych mówi się wyraźnie, że układ handlowy z Polską jest dla tych kół nie do przyjęcia. Nie osłabiamy jednak nigdy odpowiedzialnych układów handlowych, gdy będzie się uwzględniało jednostronne życzenia wielkich agrariuszy.

Zagrożenia wschodu Europy, a przede wszystkim wielkie trud-

ności, jakie niesprawiedliwość wersalska wytworzyła w naszych stosunkach z Polską, muszą być doprowadzone pewnego dnia do pokojowego rozwiązania.

Droga do tego rozwiązania pokojowego prowadzi jedynie przez osiągnięcie uprzednio porozumienia gospodarczego.

Kto wogóle ma nadzieję, że kiedyś będą mogły być przeprowadzone zmiany na wschodzie, ten musi świadomie i konsekwentnie dążyć do zbliżenia gospodarczego.

Wyższe interesy narodowe czy nie konieczne porozumienie gospodarcze z Polską?”

## Listy, nazwiska

### z przedwyborczej mgławicy

Z ogłoszonych wczoraj rano depesz o ruchu przedwyborczym w kraju dowiadujemy się:

W Przemyslu endecy wystawiają Ręte na czele z p.p.: b. posłem Rymarem, Kostrzewskim, Kropińskim i pułkownikiem w stanie nieczynnym, Kwiakowskim.

Monarchistyczna organizacja „wszechstanowa” w Przemyslu po referacie p. Onuchal z Warszawy, uchwała o zmianie dla działalności Marszałka Piłsudskiego.

W tymże Przemyslu 500 delegatów grzin wiejskich przystąpiło do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Z okręgu Spiza i Orawy na Rście współpracy z Rządem ma znaleźć się znany działacz, ks. Madel.

W okręgu nowotarskim z ramienia endecji ma kandydować b. posel Zamorski.

W Krakowie o mandat żydowski będzie ubiegał się dr. Thon.

W powiecie wadowickim — dotąd uważanym za opozycyjny — przez „Wyzwolenie” — na kilkunastu wiecach uchwalono poparcie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

W Oświęcimiu po referacie burmistrza Mayzla, wólc mieszczański uchwa- lił rezolucję poparcia Rządu Marszałka Piłsudskiego.

## Zaniechać propagandy i płacić długi

### Dwa warunki Francji dla Sowietów

PARYŻ. 30. 1. Podczas wczorajszej rozmowy Poincarégo z ambasadorem sowieckim Dowgałewskim podobno zakomunikowano temu ostatniemu następujące warunki, pod jakimi mogłyby być przywrócone normalne stosunki pomiędzy Francją a Sowietami: 1) poszanowanie konwencji międzynarodowych i

zaniechanie przez Sowietów wszelkiej propagandy rewolucyjnej; 2) odpowiednie uregulowanie sprawy odszkodowania nie tylko dla właścicieli przyczek rosyjskich, lecz również dla wszystkich Francuzów, którzy pracowali i dostarczali środków na tworzenie przedsiębiorstw w Rosji.

## Pobiliśmy rekord przedwojenny

### w spożyciu węgla

Zużycie węgla jest barometrem rozwoju przemysłu i życia gospodarczego kraju. Pod tym względem rok ubiegły zaliczyć należy do najpomyślniejszych w Polsce.

W ciągu całego 1925 r. wydobyto w Polsce węgla 38.072.000 ton t. j. o 6,5 procentów więcej, niż w roku poprzedzającym, a prawie 93 proc. tego, co wydobywano

przed wojną. Zbyt węgla wewnątrz kraju wyniósł za cały ub. rok 22.195.000 ton, to jest zgóra o 25 procentów więcej niż w 1924 r.

Powyszy zbyt jest rekordowy przewyższa bowiem zużycie węgla we wszystkich latach powojennych.

## Krwawe miliony

### wojennego zamachowca

#### Właściciel ziemski sprawcą katastrofy w Aalhorn

BERLIN. 30. 1. W Dreźnie zde maskowano zamachowca, który w roku 1917 wysadził w powietrze hangary lotnicze marynarki w Aalhorn, przyczem 50 osób było zabitych.

Zamachowiec, który jest obecnie właścicielem ziemskim, miał działać z polecenia angielskiego ministerstwa wojny i otrzymał nagrodę w wysokości 2 milionów marek.

## NA PASTWĘ NIEMIECKIEGO „DRANG NACH OSTEN”

### wydaje Waldemar Litwę Kowieńską

#### W Berlinie podpisano tajemniczy traktat

Jak nam telefonuje nasz korespondent berliński, pomiędzy Niemcami i Litwą Kowieńską podpisany został traktat arbitrażowy.

Podpisanie traktatu dokonane zostało w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie. W imieniu Litwy położył podpis Waldemar, w imieniu Niemiec Stresemann.

Treść traktatu trzymana jest w tajemnicy. Na życzenie Waldemarsa wspólny komunikat niemiecko-litewski o wyniku rokowań berlińskich ogłoszony będzie równocześnie w Berlinie i Kownie.

Waldemar opuścił Berlin onegdaj wieczorem, udając się do Kowna. Ogłoszenie komunikatu obu rządów nastąpi zatem w chwili, gdy Waldemaras będzie już w stolicy litewskiego państwa.

W kołach politycznych wyciąga się wniosek, iż wynik rokowań berlińskich nie stanowi zapewne

zbyt wielkiego sukcesu dla Litwy

i że dlatego właśnie Waldemaras zabiegał o odroczenie ogłosze-

nia komunikatu oficjalnego do chwili swego przybycia do Kowna.

Dyktator litewski pragnie najwidoczniej, aby opinia litewska dowiedziała się o rezultacie rozmów nad Szprewą dopiero w jego obecności.

Pobyt Waldemarasa w Berlinie i rokowania z Niemcami wywołały wielkie zainteresowanie w kołach politycznych Europy. Krążą pogłoski, iż Waldemaras zabiegał w Berlinie nie tylko o poparcie polityczne,

## Z cierniowych dróg genialnego pisarza

### W JAKIEJ MĘCE I NĘDZY DOBIAŁ SIĘ SŁAWY ŻEROMSKI

Ukazała się książka \*) o młodości Stefana Żeromskiego, zbiorona z listów jego i wspomnień o nim. O- jemnuje 35 lat życia genialnego pisarza. Od roku 1864 do roku 1899, t. j. do daty „Ludzi Bezdolnych”.

Wrażenie sprawia domujące. Ileż bólu, trudu, ciężkiej walki z chorobą i porania się okrutnego niekiedy wprost z nędzą...

Dwudziestoltni Stefan pisze do siostry swojej:

\*) Stanisław Piłot-Noyczewski, Stefan Żeromski — Dom, Dzieciństwo i Młodość. Wydanie J. Morikowicza. Warszawa, 1926.

„Proszę Cię na wszystko, przyslij mi choć trochę bielizny, bo o jednej brudnej koszuli wyjeżdżać niepodobna”.

Od śmierci ojca zaczęła się ta ciężka poniewierka życiowa, a choroba płuc nekłała go już i przedtem, tak, że z powodu ostrych ataków kaszlu koledzy przezywali go „kawką”.

Bronił się jednak i chorobie i biedzie i z dumą wspomina: „Jadalem kiedyś obiady

a żołdatów na Podwaniu „po tri kopiejki” waza kapuśniaki. I tylko my możemy ocenić, co to

jest kamień filozoficzny człowieka, my, niegdyś głodni. Ja poprostu nie wierzę w ludzi, którzy młodości nie spędzili w nędzy. Nie znają oni „tamtego świata”, nie wiedzą, to to sumienie, co altruizm”. I zmagając się tak, nie sprzeniewierzył się ani na chwilę wierze w swoje powołanie pisarskie. Kochał zawsze więcej głodną swobodę, niż dostatki chleba wyrobniaka na innym polu.

Jeszcze guwernerka, „korepety”, a później bibliotekarstwo rapperswyskie.

z płacą... 50 franków miesięcznie. Ba, to się nazwała już posada. Ale zruca ją Żeromski, gdy widzi, że z zaśnieżanymi zarządkiem muzeum pracować nie może...

Nareszcie nowele jego zbierają się w tom, znajdują wydawców, więc zdawałoby się już z plóra swe go żyć będzie.

Ale — czyż to do wiary podobne — Warszawa za „Opowiadania” płaci mu

75 rubli,

a Kraków za „Rozdział nas kruków

22... 75 koron.

Sława Żeromskiego rośnie, o Zychu mówi się z entuzjazmem, i coby go na dwóch łach oddaje lwowskiej firmie cudowne swe „Szyfrowe prace” — uwierzcie ile mu za płacono?

Nic.

Bo firma zbankrutowała.

„Trzymała” go jeszcze posada bibliotekarska w „Bibliotece Zamoyckich”, ale i tu przyszyła go zaata, kowack troska. Gwałtowny atak choroby...

I dopiero wtedy pierwszy uśmiech łos. Firma warszawska nabywa jego „Ludzi Bezdolnych”

płacać mu 1000 rubli.

Pisarz nie wierzy swemu szczęściu. I gdy przyczłł lmy wydawca, ofiarując za długie wydanie 300 rb, jużby się gotów godzić, ale to na przeskodziła i za drugie wydanie otrzymał Żeromski również 1000 rubli.

Prócz doliczki pieniędzy i choroby za znał Żeromski i doświadczenia łap zandarmskich. Podczas jednej z rewizji „rekonis” „Popiołów” i w trzech czwartych opracowana powieść „Iskry” — owoc wieloletniej pracy, marzeń, rozkoszy twórczej — wszystko to

znikło w rękach ślepaczy”.

„Popiołów” nie miała granic.

Tylko energia, żony wydarła

„kartkę po kartce” materiał „Po-

piołów” z biur zandarmskich.

„Rekonis” „Iskier” nie zwrócono.

Przepadł w archiwach ochrony”.

Szczerby w „Popiołach” Żerom-

ski uzupełnił, nawet gdy drugim ra-

zanie zabrano mu rękopis i trzyma-

ście rozdziałów zatrzymano. „Is-

skier” nie potrafił już odtworzyć.

sen.

## TRAGICZNY „OSTATNI

### UŚMIECH BŁAZNA”

#### Nagły obieg w czasie

#### wyświetlania filmu

Z Łodzi telefonuje nasz korespondent:

W kinie „Nowości” przy ul.

Główniej nr. 1 rozegrała się onegdaj niezwykle scena.

W czasie wyświetlania filmu

„Ostatni uśmiech błazna”, na sali

powstał przeraźliwy krzyk, a po

chwilę spazmatyczny śmiech.

Natychmiast zapalono światła i

na sali uszono młoda i elegancka

kobieta, która zdziwiała z siebie

odzież, a następnie, będąc już w

nieładzie, zaczęła w ataku nagłego

szoku demolować urządzenie kina,

przyczem zranila się do krwi.

Jak się okazało była to córka

znanego przemysłowca łódzkiego,

p. Anna B.

Pogotowie ratunkowe przewo-

ziło ją do szpitala.

## GIEŁDA

### WARSZAWA, 30. 1.

### PRYWATNE NOTOWANIA

### Metale

Rubel złoty 4.68, Dolar srebrny 8.47,

Rubel srebrny 3.03, Srebrny bilon ro-

syjski 1.34.

### Dewizy

Berlin 212.5, Belgia 124.2, Holandia

359.65, Londyn 43.44, Paryż 35.045, Pra-

ga 26.415, Szwajcaria 171.7, Wiedeń

126.65, Włochy 47.22, Czerwoniec 32.

### Papiery lokacyjne

Dolarówka 62.75, 5 proc. poź. konw.

67, 10 proc. poź. kolejowa 101.26, 6

proc. poź. dolar. 85.5, 8 proc. L. Z. 2,

82, 4 i pół proc. L. Z. 2, 56.25, 4 i pół

proc. L. Z. m. Warszawy 61, 5 proc.

L. Z. m. Warszawy 65, 8 proc. L. Z.

m. W. 80.6.

### Akcje

B. Polski 162.5, B. Dyskontowy 136,

B. Handlowy 123, B. Przem. we Lwo-

wie 107, B. Zł. Sp. Szw. 90, Pola 9,

Spies 135, Sila i Szw. 92, Gosiawce

68, Warsz. Cukier 2, Wysoka 144,

Węg. 97, Nobel 39, Cegielski 46.25,

Lipol 40, Modrzewski 43, Pociąg 12.5,

Rohn 19, Rudziński 49, Starachowice 59.25,

Ursus 11.5, Zieloniewski 165, Zawiercie

30, Zyrardów 16.25, Borkowski 18, Ha-

berbusch 165,

## Kto się urodził dnia 31 stycznia

### n'e lęka się wrogów jawnych, skrytych — demaskuje

#### Zyska popularność, lecz na krótko



Jest ostroży, jest wytrwały, nieco próżny i zbyt ostentacyjny, lecz naogół sympatyczny. Cechuje go oryginalność, udu- lenia artystyczne, wielkie umiłowanie ludzkości i jej losów. Ma dużo talentu, łatwo łatwo się obracać we wszelkich sferach towarzyskich.

Ojciec dzieła urodzonego dziecka groza niebezpieczeństwa majątkowa, lub pod względem zdrowia.

Kobieta dzieła urodzonego młode mied- bliżności. Powinna strzec się skłóceci.

Choroby najwładzejsze — to mied-

magania tołackowe, płucna, sine migry- ny oraz nowotwory mózgu.

Przyjaciele będą bardzo pomocni. O- kaza wielkie poparcie zarówno rada jak i maso.

Wrogowie — stłdwi i gwałtowni — są dwójgłosem rodem. Jednakże osoba dzieła urodzona da sobie z nim radę, za- równo ze skrytymi jak i jawnie napad- dającymi. W razie choroby stanowiąca żyłotwórczą dalszą własną energią i nieo- ceniwalną pomocą, da sobie zawsze radę i odzyska straconą opłotkę. Osią- gnie popularność, lecz na krótko.

Dnia 31 stycznia urodził się: lotew- ski generał i minister Laidoner, gene- rał Wilhelm Heye, dymisjonowany o- statnio dowódca Reichswehry.

Podpatrzony pocałunek



On czył to z niewielkim przejęciem. ona natomiast z zupełnym oddaniem i zapałem. Po latach sytuacja zapewne zmieni się zasadniczo: na jego zapal ona odpowie cięciem.

Karabiny harpunowe



Nowy wynalazek w dziedzinie rybołówstwa morskiego: karabin strzelający harpunem, przerobiony ze zwykłego karabinu kawałerskiego. Przy strzale z lufy wylatuje nie kula, lecz harpun przyklejony do sznurka stumetrowego.

CYGAN DZIEJAK

czwarty morderca rodziny Fawrelów i Borowych dostał się w ręce sprawiedliwości

Nocy wczorajszej we wsi Skrzyszewo gminy Góra ujęto ostatniego krwawego bandytę, członka bandy cygańskiej, która dokoła szeregu napadów i morderstw na terenie województwa warszawskiego — Władysława Głowackiego.

Głowacki, używając pseudonimu Dziejak, dokonał wspólnie z innymi już bandytami — Cyganami Wilhelmem Waćkowskim i braciem Władysławem i Edwardem Paćkowskimi — napadu bandyckiego na dom nauczyciela wiejskiego w Proszkowie pod Mławą, Bolesława Fawrela, i następnie na zagrodę gospodarza Tadeusza Borowego.

Głowackiego ujęto w chacie gospodarza Jana Jedruszko, — gdzie przebywał od dłuższego czasu.

We wsi Skrzyszewo zameldował się jako Władysław Głowacki, rolnik, nie zdradzając swego cygańskiego pochodzenia.

Wojewódzki urząd śledczy otrzymałszy informację, że Głowacki okrywa się w Skrzyszewie, zarządził obławę.

O godzinie 4-ej kilku policjantów mundurowych w towarzystwie wywiadowców zapukało do chaty Jedruszki.

Głowacki, ujrzawszy policjantów, usiłował uciec przez okno. Ujęto go jednak i okładowo w kajdany przewieziono do aresztu przy warszawskim wojewódzkim urzędzie śledczym.

Głowacki ma bogatą przeszłość kryminalną. Przed wojną skazany był przez sąd rosyjski na ciężkie więzienie i pozbawienie praw za napady bandyckie.

Głowacki sądzony będzie

Tragiczny dzień w rodzinie Finlandczyka  
Dwoje dzieci spalonych jedno zastrzelone

BERLIN, 30.1. Donoszą z Helsingforsu, że w małej miejscowości w północnej Finlandii dwie córki pewnego handlarza pozostały same w domu i spowodowały pożar, bawiąc się prawdopodobnie zapalniczką. Rodzica, powrócwszy do domu, zastał jedną córkę nieżywą, drugą zaś śmiertelnie poparzoną.

W tym samym czasie siostrzeniec handlarza poszedł się przy zabawie z innym chłopcem, który dobił rewolwerem i zabił go.

„Szkatuła Prezydenta Rzeczypospolitej”

Z cennych darów obywateli na nadzwyczajne potrzeby społeczne

W okresie „przedziałym” stabilizacji waluty polskiej, wiele osób, patriotyzmem natchnionych, składało państwu w ofierze kosztowności i obrączki złote, aby w ten sposób stworzyć trwałą podstawę dla pieniądza polskiego.

W tym celu powstał komitet zbiórki na Skarb Narodowy.

W krótkim czasie zgromadził spore ilości kosztowności szlachetnych i kosztowności.

Wśród nich wiele było przedmiotów, posiadających niewielką wartość realną, mających jednak

wielkie znaczenie pamiątkowe, oraz wiele przedmiotów artystycznych, które po stopieniu straciłyby swą rzeczywistą wartość.

Przedmioty szlachetne i szlachetne, nie posiadające wartości historycznej i artystycznej przetopiono w mennicy państwowej i przekazano skarbowi państwa.

pod postacią sztab złota i srebra, a następnie sprzedano Bankowi Polskiemu.

Reszta darów pozostała pod opieką komitetu zbiórki daru narodowego. Ponieważ komitet nie może istnieć stale, poruszono ostatecznie

sprawę jego likwidacji i w związku z tem przystąpiono do ostatecznego rozstrzygnięcia losu pozostałych kosztowności i pamiątek.

Opracowany w tym kierunku projekt przewiduje przekazanie darów o wartości historycznej, jako to medali, odznaczeń, pier-

ścielni znakomitych osób, pamiątek zabytkowych itp. Muzeum Narodowemu. Pozostałe do rozstrzygnięcia sprawy, co zrobić z przedmiotami o wysokiej wartości artystycznej, którą ocenić mogą tylko zbieracze — amatorzy, a ci w czasach dzisiejszych mogą nie posiadać odpowiednich funduszy na ich kupno.

Przekazanie takich przedmiotów skarbowi byłoby kłopotliwe, ofiarowanie zaś jakiejś instytucji społecznej mogłoby nie zgadzać się z intencją ofiarodawcy.

Polacy w służbie morza

Nasz duch żeglarski w świetle faktów historycznych

Na amerykańskiej łodzi podwodnej „S-4” zginął dwaj Polacy-marynarze: Snieżek i Pelnar.

Odważny, szalony raid niemieckich kłozowników, które przerwały podczas wojny światowej angielsko — francuską blokadę i wkrótce stały się postrachem na Pacyfiku, nie odbył się bez udziału

polskich marynarzy. Wśród załogi kłozownika „Nürnberg”, który zginął w zaciętej walce z angielskim dreadnotem „Sydney” w pobliżu wysp Falklandzkich, znajdowało się kilkunastu marynarzy

Polaków-Kaszubów oraz noszących polskie nazwiska, a pochodzących ze Wschodnich Prus.

Polacy przyjmowali w wiekach średnich udział w dalekich wyprawach morskich Hiszpanów, Włochów, Duńczyków i Holendrów, a zaczynając od Zygmunta I, morza: Bałtyckie, Śródziemne i Atlantyk widziały nieraz

polskich żeglarzy. Są nawet pewne, tymczasem mgliste wskazówki, iż jakiś Polak — „człowiek z Lechistanu”, stawiający się poturczekom, zasłynął na północnym wybrzeżu Afryki jako

odważny korsarz i „amir el bahr” (stad powstało słowo admirał) algierski, napadający na hiszpańskie okręty handlowe. W morzu Beryngia pływały przed wojną skunery przemysłowe, obsługiwane przez

Polaków-sybiraków,

potomków dawnych zesłańców. Trudnił się oni dalekimi i niebezpiecznymi pływankami aż na Ocean Lodowaty, połowem wielorybów, fok, morsów i ryb i nieraz stawali krwawo bitwy z przemytnikami z Alaski lub z wysp japońskich.

Wszystko to świadczy, że duch żeglarski i pod do morza nie jest obcy naszemu narodowi. Przed rodzącą się obecnie flotą polską stoi zatem świetna i sławna przyszłość. Jednocześnie powinniśmy się rozwiać przesad, wyrażony w gadce ludowej z wieku 16 — 17 gdy mówiono, że „prędzej łabędź będzie pługiem ziemi orał, niż Polak po morzach żeglował”.

F. A. Ossendowski.

Automaty „dla dam”

Jedną z wielkich firm kosmetycznych ubiega się o koncesję na prawo ustawienia na dworcach kolejowych, poczekalniach teatralnych, hotelowych, placach i t. d. — specjalnych automatów „dla dam”.

Z automatów tych za wrzuceniem złotówki lub 50 groszówki wyskakiwałyby pudełeczka, zawierające troszkę pudru, kawałek pomadki do ust, ołówka do brwi i kilka kropeł perfum.

Projektodawcy liczą na wielkie powodzenie takich automatów.

Synowie Mussoliniego



Dyktator Włoch „duży” Mussolini jest ojcem dwu dorodnych synów, z których starszy rysami twarzy wybitnie przypomina ojca.

Kierownicy wydziałów śledczych



na zjeździe w Warszawie. Od lewej p.p.: pdkm. Wagner Marian — kier. wydz. śledcz. na pow. warszawski, pdkm. Witkowski Tadeusz — z urz. śledcz., pdkm. Makowski Tadeusz — zast. nac. woj. urz. śledcz., pdkm. Chmą Stanisław — nac. woj. urz. śledcz., pdkm. Eljaszewicz Zdzisław

Fantazja chłopów syberyjskich  
Podróż łodzią do Ameryki

Surowe ograniczenia emigracyjne do Stanów Zjednoczonych sprawiły, że

pomysłowi ludzie chwytają się najrozmaitszych środków, aby w drodze nielegalnej dostać się do złotopajnej Ameryki.

Ten szumliwy emigracyjny zwalczają władze amerykańskie z całą bezwzględnością i przylapanych na nielegalności przekroczenia granicy cudzoziemców odsyłają do krajów rodzinnych.

Olośna jest obecnie w Ameryce sprawa kilku chłopów rosyjskich, którzy przedsięwzięli fantazyjną podróż, aby dostać się do Ameryki. Dziewięciu włóczęgów syberyjskich pod wodzą niejakiego Krownika zorganizowało wyprawę do Ameryki, zwykłym czółnem. Uczestnicy wyprawy zaopatrzyli się w żywność, trochę pieniędzy i wyruszyli w drogę.

Podróż do Stanów odbył się niebezpiecznym, burzliwym i pełnym kry lodowej morzem Beringa. Placę podzielił w ten sposób, że dwu stał wioślowało, jeden siedział u steru, a pozostał odpoczywał. W ten sposób, mimo nadludzkich trudności dotarli oni, po 17 dniach i nocach bezustannej żegludgi do Alaski i wysładowali w pobliżu Nome.

Wszyscy, z wyjątkiem Krownika, udali się do pobliskiej wioski, celem zasięgnięcia rady, jak należy dalej postępować. Wódz wyprawy pozostał przy łodzi. Straż nadzorcza spostrzegła jednak łódź. Podjęto poszukiwania. Wkrótce znaleziono wódz wyprawy w wyspyjkiej trawie. Jego towarzysze zdołali jednak ukryć się. Zapewne znaleźli pracę u rybaków.

Krownik będzie odesłany do Rosji, ale dopiero po ustąpieniu lodów.

Śmiertelne ofiary wężowej mody

Najnowsza moda kobieca wymaga, aby nóżki pięknej pani odziane były w buciki z wężowej skóry.

Wprawdzie istnieją ludzie, którzy do dobre imitacje, ale nie mają one tego wdzięku, co oryginalna skóra z jadowitej зміi.

Aby zadowolić wymagające za my wielkie magazyny mody wysyłają wyprawy do podzwrotnikowych krajów na połow wężów.

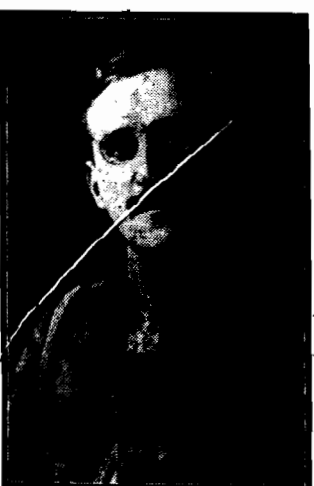
Największy kontyngens skór dostarczają Filipiny, albowiem ludność miejscowa namiętnie poluje na węże, zachęcona dobrami zarobkami.

Szczególnie cenione są węże zwane w miejscowym języku: saba i mindanao.

Polowanie na węże połączone jest jednak z niebezpieczeństwem, i wielu krajowców i europejczyków przeplaciło chorobą, kaleczstwem lub nawet śmiercią modą gusty wytwornych dam.

JAK SIĘ RODZĄ KRÓLEWICZE

Król Jugosławii ojcem drugiego syna



Król ALEKSANDER I



Królowa MARIA

królowej jugosłowiańskiej, specjalnie przybył tu z Bukaresztu, książka Ileana, księżka Piotr.

Wezwany też został specjalnie na dwór prezes ministrów dr. Wukicewicz, który miał obowiązek stwierdzić podpisem swoim w urzędowym protokole fakt urodzenia królewskiego potomka.

Nowemu królewiczowi nadano, w myśl obyczaju, tymczasowe imię, które sobie sam przyjął: Andrzej. Pierwszy syn królewski, a obecny następca tronu ma zaledwie 4 lata i zowie się Piotr.

Tę noc 101 wystrzałów armatnich wstrząsnęło starymi murami Kalimegdanu i echem rozgłosu rozniosło się po całym królestwie Serbów, Chorwatów i Stowenców.

Najajutrz, 19 stycznia, stolica zo-

stała od rana przystrojona flagami a we wszystkich większych miastach Jugosławii odbyły się radosne manifestacje na cześć nowego królewicza. Trzeba stwierdzić bowiem, że król Aleksander cieszy się wielką sympatią i popularnością wśród szerokiego rzeszy ludności i każda jego uroczystość rodzinna przestawia się w uroczystość ogólnonarodową.

Król Aleksander wydał rozkaz do wojska i floty, w którym oznajmia o przyjeździe na świat potomka. Nadto król ofiarował szeregowi instytucji dobroczynnych i inwalidzkich sute dary w gotówce.

Przez cały dzień składali u marszałka dworu swe podpisy z życzeniami dyplomaci, członkowie rządu,

Podpalanie naftą



Drzewo wilgotne nie chce się zająć płomieniem, węgiel też się ledui. Co tu robić? Polać to wszystko naftą, a napewno się pięknie rozpali. Tak, ale jednocześnie buchnie płomień w górę i poparzy boleśnie twarz zapalającego, albo nawet poprzy mu wyppali.

## „Precz z partjami”

NA WIECU W GONIADZU

p. Kosiba wystąpił w nowej roli.

W dniu 28-go bm. na Rynku w Goniądzu, został urządzony wiec przedwyborczy Stronnictwa Chłopskiego, na którym przemawiał sekretarz Stronnictwa Chłopskiego Piotr Kosiba.

Po czasie przemówienia Kosiba, zebrani w ilości około 200 osób zaczęli krzyczeć: „Precz z partjami, u nas my tylko Rząd Marszałka Piłsudskiego”. Kosiba starał się

na dół przemawiać, lecz zebrani sprzeciwiali mu się, krzycząc, że go pobiją, jeśli będzie nadal przemawiał.

Ponieważ Kosiba nie mógł uspokoić zebranych, policja wiedząc, że go pobiją, jeśli będzie nadal przemawiał, rozkazała mu się wycofać.

Ciekawym jest wobec tego, co to bajdurzył p. Kosiba.

## Pierwsze wizyty oficjalne.

W dniu wczorajszym złożyli oficjalne wizyty w Województwie przewoźnik miasta p. Ostrowski oraz Prezes Rady Miejskiej prof. Młyński. Z powodu nieobecności Wojewody zostali oni przyjęci przez wice-wojewodę p. Zygmunta Skrzyńskiego.

Nowi kierownicy naszego samorządu złożyli również wizytę u członków wydz. samorządowego p. Galasiewiczów.

Ponieważ Dekret o samorządzie miejskim nie wymaga zatwierdzenia

wyboru Magistratu przez władze nadzorcze pp. p. Ostrowski i Wolf Heppner w ciągu dni najbliższych obejmą urządowanie.

## Konferencja prasowa w sprawie Rady Miejskiej

Wczoraj wieczorem w lokalu Związku Inwalidów Wojennych odbyła się konferencja prasowa, zorganizowana przez radnych miejskich list Nr. 2, 12, 13 i 16 celem wyświeślenia sytuacji, która się wytworzyła w Radzie Miejskiej po wyborze prezydium Rady i Magistratu.

Pierwszy zabrał głos jako przedstawiciel listy Nr. 2 prof. R. Młyński, który wskazał na to, że prasa winna być łącznikiem pomiędzy samorządem a społeczeństwem. Zadaniem samorządu jest praca dla dobra całego miasta. Musimy łagodzić różnice religijne i narodowościowe, ponieważ wszyscy jesteśmy obywatelami jednego miasta i jednego Państwa. Następnie mowa energicznie zastrzegła się przeciwko insynuacjom miejscowego A.B.C., zarzucającą radnym list Nr. 2 i 16 rzekome polskość. Mówca odczytuje dwa pisma radnych żydowskich z list nr. 12 i nr. 13, z których wynika, że radni z list polskich nr. 10 i 15 prowadzili pertraktacje z listami żydowskimi i również proponowali im stanowisko wiceprezenta i wiceprezesa Rady Miejskiej. Opozycja nie może zatem obecnie zarzucać radnym list nr. 2 i 16 jakąż zdradę interesów polskości. Listy nr. 2 i 16 nie dają do rządów klki, lecz pragnęły wytworzyć większość, zdolną do wyłonienia Magistratu, do czego zresztą dążyli też radni, znajdujący się obecnie w opozycji.

Dr. Z. Siemczko uzupełnia wy-

wody przedmowy, szczegółowo odpięając zarzuty, skierowane przeciwko niemu, jako rzekomemu zdradcy listy Nr. 10.

Radny Prorwicz podaje szereg informacji o pertraktacjach, prowadzonych z przedstawicielami list Nr. 10 i 15.

Ponadto dr. Rądrodzki dorzuca trochę szczegółów do wywodów przedmówcy o pertraktacjach z obecną opozycją.

Po wymianie zdań z przedstawicielami prasy, którzy postawili kilka pytań, ogólnie zgodzono się, że należy dążyć do łagodzenia ter, zgoda niepotrzebnych w samorządzie miejskim i że samorząd winien za pośrednictwem prasy znajdować się w stałym kontakcie ze społeczeństwem.

### OSOBIŚCIE.

— Nowowzbrany prezes Rady Miejskiej p. Roman Młyński udał się w dniu wczorajszym do Warszawy.

P. Młyński powróci dnia 2 lutego wiecz.

## Powrotu niema.

Zgodnie z art. 14 Dekretu o samorządzie radni, wybrani na członków Magistratu, tracą swój mandat, a na ich miejsce wchodzi zastępcy, wybrani z tejże listy. W razie dobrowolnego zrzeczenia się lub ustąpienia z innych powodów członek Magistratu (prezydent, wiceprezydent lub radny) nie może już wrócić do Rady Miejskiej.

**MIAFLOR** Krem!! utrzymuje delikatną i piękną cerę. Złoty Znak. Złoty Znak. Złoty Znak.

## Kursy „Esperanto” Kradzież

W dniu 29 bm. w lokalu T-wa Gimnazjum „Hellas” odbyło się uroczyste zamknięcie dotychczasowych i otwarcie nowych kursów języka „Esperanto”, urządzonych przez Esperantkę Towarzystwo im. Zamenhofa.

Na uroczystości zgromadzili się absolwenci i nowi słuchacze kursów łącznie do 150 osób. Przewodniczył prezes J. Szapiro, radca dr. K. Wittek, inż. M. Zabładowski, A. Jaworski i M. Dorosko.

Po zagajeniu uroczystości przez prezesa J. Szapirę w imieniu absolwentów kursów przemówił p.

Zonszajn, wręczając nauczycielom książki w dowód wdzięczności. Następnie przemawiał p. A. Jaworski w imieniu nauczycieli, poczem absolwentka kursu p. M. Łopata deklamowała wiersz esperantki.

Po rozdaniu świadectw i nagród absolwentom zakończono oficjalną część uroczystości odśpiewaniem hymnu esperantkiego. W części koncertowej brali udział pp. K. Szapiro, Millerówna, Łopata, Osowicki, Zonszajn i Juchnowiecki.

Konferensjerkę prowadził M. Serlin. Następnie publiczność zabawiła się tańcami do godziny 3-ej nad ranem.

W dniu 28 b. m. Adam Romanowicz skonał kradzież 200 zł. i 23 dol., dokonaną ze znajdującego się w jego mieszkaniu kufka. O kradzież poszkodowany podejrzewa syna swego Bolesława i kolegę jego, który w dniu 27 b. m. wydalili się w niewiadomym kierunku.

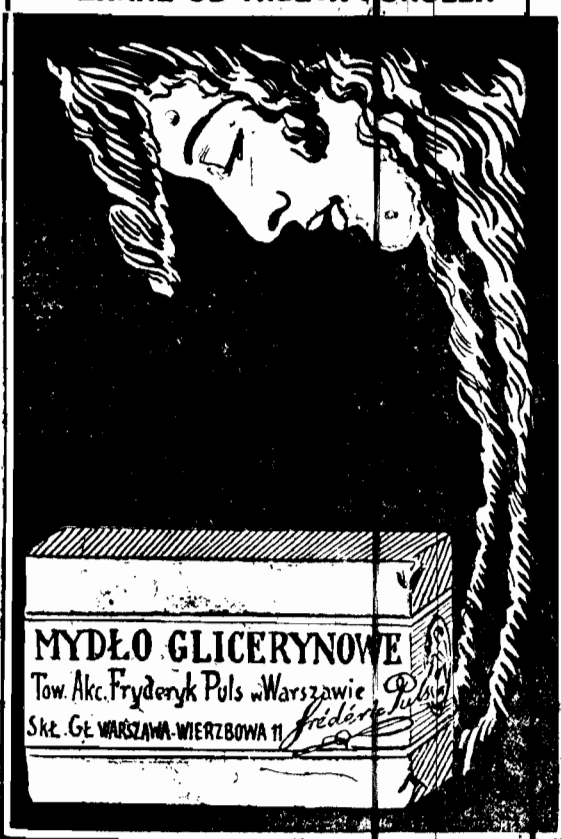
## Rozprawa nożowa na weselu.

We wsi Rygole, gminy Głębokie odbywając się wesoło w Stablińskim, mieszkańcy tejże wsi Wacław i Zygmunt Akuciewicz i Władysław Kunicki ciężko zranili nożami Balcwicze Józefa. Poszkodowanego umieszczono w szpitalu w Sopotnikach.

**Kupię** większą ilość kartofli ziemniaków oraz słone łakowe (wagony) Ofertantów upraszam o nadesłanie cennika.

**Lekarz - Dentysta**  
**Helena Zaleszewska**  
Leczenie i wstawianie zębów sztucznych.  
przyjęcia chorych: 10-2 pp. 14-7 w. Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

ZNANE OD TRZECH POKOLEŃ



## Pod rozkazami Marszałka Piłsudskiego

W dniu 30 stycznia r. b. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Okręgowego Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem. Obecnych było 54 osoby, reprezentujących wszystkie organizacje i ugrupowania z okręgu wchodzącego w skład bloku. Omawiane były kryteria do koncepcji listy poselskiej Bloku.

proradowego, głębokie przywiązanie i posunięcie idei bloku i chęć pokonania trudności, występujących na tle charakteru okręgu Wyborczego Nr. 5, gdzie każdy z powiatów przedstawia odmienny układ sił i wsi i w miastach. Górnowała świadomość, że włączamy w nowy okres historii i wychodzimy z chaosu.

## W kilku wierszach

— Od 1 do 14 lutego w referacie wojakowym w Magistracie wyłożone będą spisy poborowych r. 1907, które, każdy obywatel może przeglądać. W razie pominięcia w spisie—winien poborowy złożyć reklamację.

— Związek Rzeźników i Wyrębywaczy odbył Walne Zebranie członków. Po wyłączeniu sprawozdania z działalności wybrano nowy Zarząd.

— W dniu 28 b. m. we wsi Bagnówka w mieszk. Antoniego Dąbrowskiego odbyło się zebranie przedwyborcze do Sejmu i Senatu urządzone staraniem Bezp. Bloku Współpracy z Rządem.

— Dnia 5 lutego o godz. 12 po poł. w lokalu Pow. Zakł. Ubezpieczeń wzajemnych (Sienkiewicza 22) odbędzie się posiedzenie Wojew. Rady Związków Straży Pożarnych.

— Według kursujących pogłoszek prawdopodobnie sprawa przeciw 133 komunistom zostanie odroczone.

— Chęć Goldfarb, m. Augustowa oraz Stolinickiego Wolfa, miesz. m. Warszawy, aresztowani pod zarzutem usiłowania podżucenia dziecka.

— Miesz. miasta Sejn—Wincentemu Wincelcowi zadali ciężkie uszkodzenie ciała Antoni i Stanisław Łabanowscy, miesz. kaniy m. Sejn. Powód nieznan.

Przyjmuje do naprawy:  
Maszyny do pisania,  
Arytmometry,  
Liczniki samochodowe oraz wszelkie przyrządy precyzyjne, Antyki (ze stonowej koci perłowej masy, porcelany itp.), Gramofony, manometry etc.  
**Józef Grodzieński**  
ul. Sienkiewicza 38 mk. 9 (wejście od ul. Warszawskiej)

## Pożar.

W dniu 26 b. m. z powodu zaproszenia ognia, wybuchł pożar w folwarku Dąbrowa gminy Jasienina powiatu Ostrow-Mazow. (własność Władysława Mierzejewskiego) skutkiem którego spaliła się część zbiorów i młockarnia. Straty wynoszą 20.000 złotych.

Wszystkim znajomym i przyjaciółom, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na cmentarz zwłok  
**ś.p. Heleny Mołoszkowej**  
składamy tę drogą serdeczne „Bóg zapłać”  
**MAŻ I RODZINA.**

„APOLLO” WIELKA EPOPEJA WOJENNA NA EKRANIE.  
Najkrwawsza bitwa narodów 1914-18

**VERDUN**

Wilhelm II-gi, Poincare, Hindenburg i inni

Dziś  
Początek 6<sup>30</sup>, 8<sup>45</sup>, 10<sup>20</sup>



Jedynie autentyczne zdjęcia z najwyższego dramatu ludzkości w 10-ciu aktach.

Po raz pierwszy na ekranie.

„Modern” Białystok na ekranie. Uprasza się przybywać na wcześniej starcie. Pasze, partur, aleta ulgowe nie ważne.

Kasa 5. Początek 6<sup>30</sup>, 8<sup>45</sup>, 10<sup>20</sup>.  
Munumentalny film według powieści Anrzejka Struga.  
**MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA**

W rolach głównych: **Marja MALICKA, Jerzy LESZCZYŃSKI**  
W filmie biorą udział i adepiłki białostockiej Szkoły Filmowej

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowe z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tablicie na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zażycie uchwał Zjazdu Prasa Prosińca, wszystkie komunikaty instytucji państwowych i społecznych w terminie podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ

Drukarnia Miszondzika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.